

# Stepowy Biuletyn

„Stepowy Biuletyn” jest periodykiem wydawanym od 1998 roku. Powstaje w wyniku współpracy trzech rosyjskich organizacji pozarządowych: moskiewskiego Centrum Ochrony Dzikiej Przyrody, Laboratorium Naturalnych Ekosystemów, działającego na Południowym Uralu i Powołżu, a także Syberyjskiego Centrum Ekologicznego z Nowosybirsk. Pracownik tej ostatniej organizacji, Ilia Smalensky, jest redaktorem czasopisma.

Biuletyn ma ambicje być „głosem” stepowego świata, a przynajmniej stepów euroazjatyckich. I przyznać trzeba, że redaktor oraz całe kolegium redakcyjne, złożone z naukowców i członków NGO z byłych republik radzieckich i Mongolii, dokładają wszelkich starań, aby tak właśnie było. Ukazują się w nim bowiem artykuły dotyczące stepów nie tylko w dawnych republikach ZSRR, ale i w Mongolii, Chinach, krajach europejskich, a sporadycznie nawet z innych kontynentów (Ameryka Północna). Publikowane są artykuły naukowe, popularnonaukowe, teksty informacyjne, recenzje nowych publikacji, opisy aktów prawnych lub ich projektów, wyniki prac inwentaryzacyjnych, informacje o sesjach, konferencjach i seminariach itp.

Ważne jest, że w SB czytelnik przeczyta nie tylko wyniki z badań ekosystemów stepowych, ale również wiele prac ochroniarskich, bo stepy są dziś jedną z najbardziej zagrożonych formacji roślinnych na Ziemi. Co istotne, poruszane problemy są traktowane możliwie najbardziej całościowo. Jeśli jednym z głównych tematów któregoś z numerów jest np. ochrona i zagrożenia populacji suhaka, to znajdziemy w nim artykuły dotyczące stanu tego gatunku we wszystkich krajach, na jakie rozciąga się areał występowania tej stepowej antylopy.

Jak to często bywa z czasopismem redagowanym społecznie, zarówno częstotliwość, jak i nakład są zróżnicowane, w zależności od dostępnych środków finansowych. Do chwili obecnej ukazało się 28 numerów (niektóre podwójne), średnio 2 numery rocznie, niekiedy 3. Nakład waha się od 300 do 1700 egz. Na szczęście dla czytelników, wydawca zamieszcza każdy kolejny numer SB na stronach internetowych Syberyjskiego Centrum Ekologicznego i można go stamtąd pobrać: [sibecocenter.ru](http://sibecocenter.ru).

Mimo że w Polsce stepów *sensu stricto* nie ma, to jednak w wielu miejscach naszej ojczyzny zachowały się mniejsze czy większe skrawki muraw z roślinnością kserotermiczną, które zwłaszcza w ostatnich latach budzą żywe zainteresowanie przyrodników. Najlepszym na to dowodem jest realizowany obecnie przez Klub Przyrodników w partnerstwie z RDOŚ w Lublinie projekt „Ochrona muraw kserotermicznych w Polsce – teoria i praktyka”. Projekt ów otrzymał finansowanie z LIFE+ i NFOŚiGW i jest realizowany w trzech województwach. Tym bardziej wydaje się korzystnym poznanie tego, co dzieje się na prawdziwych stepach. Taką możliwość daje właśnie „Stepowy Biuletyn”. Problemem dla polskiego odbiorcy może być tylko język, bowiem stosowany jest w tym czasopiśmie pewien konserwatywny językowy – wszystkie prace publikowane są wyłącznie po rosyjsku, nawet bez streszczeń angielskich (czy też w jakimkolwiek innym języku). Ale cóż, jak mawiał pewien stary filozof: „Ucząc się obcych języków jakbym nowe światy odkrywał”.

Krzysztof Wojciechowski